



# The Holy See

---

PODRÓŻ APOSTOLSKA  
DO NIEMIEC

**Ceremonia pożegnania**

**Przemówienie Ojca Świętego**

*(Lahr, Lotnisko, 25 września 2011 r.)*

**(Video)**

*Szanowny i drogi Panie Prezydencie!*

*Czcigodni Przedstawiciele Rządu Federalnego, Badenii-Wirtembergii i zarządu gmin!*

*Drodzy Bracia w biskupstwie,*

*Panie i Panowie!*

Zanim opuszczę Niemcy, spieszę podziękować za, tak wzruszające i bogate w wydarzenia, minione dni w naszej ojczyźnie.

Moje podziękowanie kieruję do Pana prezydenta Wulffa, który przywitał mnie w imieniu narodu niemieckiego w Berlinie, a teraz, w chwili pożegnania zaszczylił mnie na nowo swymi uprzejmymi słowami. Dziękuję przedstawicielom rządu federalnego oraz rządów poszczególnych krajów związkowych, którzy przybyli na uroczystość pożegnania. Serdecznie dziękuję również arcybiskupowi Zollitschowi z Fryburga Bryzgowijskiego, który towarzyszył mi podczas całej podróży. Podziękowania kieruję ponadto pod adresem arcybiskupa Berlina, Rainera Woelkiego oraz biskupa Erfurtu, Joachima Wanke, którzy okazali mi również swoją gościnność, a także całego episkopatu niemieckiego. Wyrażam wreszcie szczególne podziękowania wielu osobom, które stały za kulisami przygotowań tych czterech dni, troszcząc się o sprawny przebieg wizyty: instytucjom komunalnym, siłom bezpieczeństwa, służbie zdrowia, osobom odpowiedzialnym za transport publiczny, jak również wielu wolontariuszom. Dziękuję wszystkim za te wspiane dni, za

tylko osobistych spotkań i okazane mi niezliczone przejawy uprzejmości i przywiązania.

W stolicy federalnej, Berlinie, miałem szczególną okazję, by mówić do członków niemieckiego Bundestagu i przedstawić im swoje przemyślenia na temat duchowych podstaw państwa prawa. Chętnie wspominam również owocne rozmowy z Prezydentem i Panią Kanclerz o aktualnej sytuacji narodu niemieckiego oraz wspólnoty międzynarodowej. Szczególnie wzruszyło mnie życzliwe przyjęcie i entuzjazm tak wielu ludzi w Berlinie.

W kraju Reformacji ekumenizm stanowił oczywiście jeden z centralnych punktów podróży. Chciałbym tu podkreślić spotkanie z przedstawicielami Niemieckiego Kościoła Ewangelickiego w byłym klasztorze augustianów w Erfurcie. Jestem głęboko wdzięczny za braterską wymianę opinii i wspólną modlitwę. Bardzo ważne były także spotkania z przedstawicielami prawosławia i starożytnych Kościołów wschodnich oraz z żydami i muzułmanami.

Rzecz jasna wizyta ta była adresowana szczególnie do katolików w Berlinie, Erfurcie, w Eichsfeld i we Fryburgu Bryzgowijskim. Z przyjemnością wspominam wspólne celebracje liturgiczne, radość, wspólne słuchanie Słowa Bożego zjednoczenie na modlitwie i we wspólnym śpiewie – zwłaszcza w tej części kraju, w której próbowano przez dziesięciolecia usunąć religię z ludzkiego życia. Nastraja mnie to optymistycznie, co do przyszłości Kościoła w Niemczech i chrześcijaństwa w Niemczech. Można było doświadczyć, podobnie jak w czasie poprzednich wizyt, jak wiele osób świadczy tutaj o swej wierze i uobecnia jej twórczą moc w świecie współczesnym.

Wreszcie, byłem bardzo szczęśliwy, że po imponującym Światowym Dniu Młodzieży w Madrycie mogłem być ponownie z tak wielu młodymi we Fryburgu na czuwaniu młodzieży. Pragnę zachęcić Kościół w Niemczech, aby nadal kroczył z mocą i ufnością drogą wiary, która powoduje, że ludzie wracają do swych korzeni, do istoty Dobrej Nowiny Chrystusa. Będą małe wspólnoty wierzących – i już istnieją – które swym entuzjazmem sprawiają, że promieniują światłem w pluralistycznym społeczeństwie, zaciekawiając innych, aby szukali światła, które daje życie w obfitości. „Nie ma nic piękniejszego, niż poznać Chrystusa i dzielić się z innymi przyjaźnią z Nim” (Msza św. z okazji inauguracji pontyfikatu, 24 kwietnia 2005). Z tego doświadczenia, rodzi się w końcu pewność: „Gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość”. Gdzie obecny jest Bóg, tam jest nadzieja i tam otwierają się nowe i często nieoczekiwane perspektywy, które wykraczają poza dzień dzisiejszy i sprawy nietrwale. W tym sensie towarzyszę myślą i modlitwą drodze Kościoła w Niemczech.

Powracam do Rzymu napełniony wywierającymi niezwykle wrażenie przeżyciami i wspomnieniami tych dni w mej ojczyźnie. Zapewniając o modlitwie za was wszystkich a także dobrej przyszłości naszego kraju, w pokoju i wolności, żegnając się, pragnę powiedzieć serdeczne „Bóg zapłać”! Niech Pan błogosławi wam wszystkim!

---

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana